
Z prac Ośrodka Badawczego Adwokatury

Palestra 27/5-6(305-306), 128

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIECZÓR AUTORSKI MECENASA ADAMA BIENIA

25 lutego br. mecenas Adam Bień przyjechał z Ossali, swej rodzinnej wsi, do Warszawy na swój wieczór autorski. Przyjechał na zaproszenie Klubu Adwokatów-Pisarzy i Koła Miłośników Książki. Klub i Koło działają w ramach Ośrodka Badawczego Adwokatury.

Spotkanie miało się odbyć w kameralnej sali Biblioteki Adwokatury, ale trzeba je było przenieść do sali konferencyjnej Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, gdyż sala biblioteczna nie zmieściłaby licznie przybyłych słuchaczy.

Niewątpliwie osoba mecenasa Bienia była tym magnesem, który przyciągnął jego admiratorów, czytelników i kolegów.

Jest bowiem mecenas Adam Bień autorem książki niezwyklej: „Bóg wysoko, dom daleko”, nagrodzonej w konkursie „Polityki”. Ta nagroda przysporzyła sławy naszemu prelegentowi. Sława przyszła późno, życie też nie oszczędzało mecenasa Bienia. I on nie oszczędzał się sam.

Był sędzią, potem adwokatem i dopiero w wieku 75 lat stał się pisarzem.

Jego książka „Bóg wysoko, dom daleko” nie da się sklasyfikować w ramach określonego literackiego gatunku. Pamiętniki? — tak. Wspomnienia? — tak. Ale przecież ta książka nie jest tylko pamiętnikiem ani zbiorem wspomnień. Są one rzucone na szerokie tło historyczne, polityczne, społeczne, obyczajowe. Tłem książki jest Polska i naród polski, polski lud.

Autor sięga do swoich rodowych korzeni. Pisze o ojcu i matce, dziadach i pradiadach. Od trzech wieków żyli Bieniowie w Ossali i tam osiadł po trudnym życiu Adam Bień, sędzia, adwokat, pisarz.

Tło historyczne służy autorowi do głębokich refleksji, do przekazania dojrzałości myśli. To myśli o ciągłości narodowej wywodzącej się z rodziny, to refleksje o miłości rodzinnej, to przekazy z ojca na synów od dziada i pradiada, to refleksje wreszcie religijne.

Mądra to książka, pisana z dystansu wobec własnych przeżyć, które autor umieszcza jak gdyby w kręgu polskiej historycznej konieczności.

Czas łagodzi gniew. Sala z zapartym tchem słuchała fragmentów książki odczytywanych przez jej autora.

Przedstawił też Adam Bień fragmenty swej nowej książki przygotowywanej do druku, obejmującej dramatyczny okres jego życia: lata 1945—1949. O tamtych latach też umie pisać z oddalenia, a przecież kreślone przez niego z malarską finezją obrazy jawią się słuchaczowi (bo jeszcze nie czytelnikowi) z przejmującą wyrazistością.

Był to wspaniały wieczór urządzony przez dumnych ze swego Kolegi członków Klubu Adwokatów-Pisarzy. Bo też mecenas Bień jest także członkiem tego Klubu.

Życzymy mu dalszych długich lat literackiej pracy i sukcesów.

Spotkanie zagał i prowadził adw. Karol Pędowski.